

Nie będzie strachu w przejściu

Data publikacji: 9.11.2011 18:25

350 tysięcy koron - tyle kosztować będzie zastąpienie płytek na schodach przy dworcu kolejowym w Czeskim Cieszynie. Zamiast śliskich płytek na podłodze pojawi się specjalna, antypoślizgowa warstwa.

□

Przejście pod stacją kolejową na ul. Dworcowej, które wraz z drugim przejściem Demellochem (wybudowane w 1889 r. za poparciem ówczesnego burmistrza miasta Cieszyna - Johanna Demel von Elswehr - stąd nazwa Demelloch - "Dziura Demla") od strony ul. Jabłonkowskiej łączy rozdzielone torami dwie części Czeskiego Cieszyna, będzie podczas tej zimy bezpieczniejsze.

W sobotę robotnicy zaczęli ciąć śliskie płytki, a profesjonalna firma zastąpi je specjalnym sprayem, który jest mieszaniną asfaltu i gruzu kamiennego.

Z przejścia pod torami korzystają codziennie tysiące osób. Śliskie przejście przerażało w miesiącach zimowych zarówno służby utrzymania chodników jak i samych pieszych. Mimo, że schody były zrobione z antypoślizgowego materiału, który świetnie sprawdzał się prawie przez cały rok, w zimie, kiedy śnieg nanoszony był na butach przechodniów, stawało się niebezpiecznie ślisko. Nowa, bezpieczniejsza powierzchnia będzie kosztowała miasto 350 tysięcy koron.

A Waszym zdaniem, które chodniki i przejścia w naszym regionie są szczególnie niebezpieczne i również powinny zyskać nową, antypoślizgową nawierzchnię?

(red.)